

Rozwój ekspresji twórczej dzieci w wieku przedszkolnym

Pierwsze formy ekspresji artystycznej dostrzegamy już w zabawach małego dziecka, w jego upodobaniach do inscenizowania, zwłaszcza w jego rysunkach, modelowaniu czy lepieniu. Później te formy ekspresji pojawiają się w recytacjach, śpiewie.

Wewnętrzny świat dziecka stanowi nieustabilizowany i otwarty zespół wyobrażeń, uczuć, przekonań, które starają się uzewnętrznić po prostu z uwagi na swoją siłę i intensywność. Jest to świat nieuporządkowany i niezorganizowany, który zostanie powoli uświadomiony sobie przez dziecko, w miarę jak będzie się mogło wyrażać w formie dostępnej dla innych. Z tej racji pedagogika, jeżeli pragnie uznać spontaniczny protest twórczej aktywności powinna zapewnić dziecku zrównoważoną jedność informacji eksperymentalnych i jego twórczej ekspresji. „Dziecko ma w sobie naturalną potrzebę wyrażania sobie samemu i innym tego co myśli, co czuje. Nie jest potrzebna żadna strategia, aby je do tego skłonić. Istotną sprawą jest tylko stworzenie możliwości uzewnętrznienia tego, co pragnie wyrazić a także stworzenie sytuacji motywacyjnych do tego rodzaju działalności” (I.Wojnar, 1984, s.225). Jedyny warunek konieczny i wystarczający, to styl pedagogiczny, od którego zależy, czy ekspresja będzie skuteczna czy też dziecko całkowicie utraci upodobania do niej.

„Po to, by dziecko mogło wyzwolić swój świat wewnętrzny i posługiwać się właściwymi mu sposobami ekspresji – gestem, mimiką, słowem mówionym aktywnością muzyczną i plastyczną – trzeba uszanować jego spontaniczność, czuwać nad tym, by unikać wszystkiego, co może pociągnąć za sobą zahamowanie ekspresji, a tym samym myślenia, a także zniszczenia tendencji ekspresyjnych. Kiedy dziecko przychodzi do matki prosić, by obejrzała rysunek wystawiony w jego pokoju, kiedy przy stole włącza się do rozmowy osób dorosłych, kiedy prowadzi nas za rękę do miejsca, gdzie dokonało niezwykłego

odkrycia, kiedy opowiada nauczycielowi w sposób zbyt swobodny, we wszystkich tych przypadkach jest ono podświadomie pełne obaw o to, co się może stać, i wtedy podświadomie reakcja człowieka dorosłego może mieć ogromne znaczenie dla dziecka, jego psychicznej równowagi, jego zdolności do ekspresji” (I. Wojnar, 1984, s. 275).

„Im bardziej osobisty charakter ma myśl wyrażona przez dziecko, tym więcej zawiera ryzyka, że wyda się ludziom dorosłym dziecinna i mało istotna, dziwaczna i pojawia się w okolicznościach uznawanych za niewłaściwe, tym trudniejsza może być sytuacja dorosłego, który musiał na nią w indywidualny sposób zareagować, sformułować odpowiedź, przecież zapomniał już, jak to się robi. A jednak nigdy nie należy lekceważyć dziecka, być opryskliwym, czy traktować jego inicjatywy z obojętnością. Nie trzeba także przesadzać z pochwałami: dziecko jest osoba – istotą czystą i autentyczną, nie lubi pochlebstwa, które zawiera w sobie pogardę. Chce jednak by traktowano poważnie i z sympatią jego wytwory i potrzebuje partnerstwa” (A. Trojanowska, 1983, s. 17).

„W sferze biologicznej aktywność dziecka należy do sfery rozwoju i jest całkowicie zwrócona w kierunku budowania siebie. Twórcza aktywność dziecka zyskuje swój aktywny sens biologiczny właśnie dzięki tej życiowej potrzebie wzrastania, całkowicie zwróconego ku przyszłości i będącego przekraczaniem samego siebie. Jeżeli dziecko jest twórcze i wykazuje się inwencją, jeśli wszystko musi zostać uruchomione po to, by sprzyjać możliwości twórczym, dzieje się tak dlatego, dlatego aktywność twórcza stanowi potrzebę biologiczną, której zaspokojenie jest absolutną koniecznością dla optymalnego rozwoju istoty ludzkiej w okresie wzrostu.

Znajomość psychologii dziecka jest obecnie na tyle zaawansowana, że możemy dość dobrze znać warunki, w których realizuje się rozwój dziecka i widzieć kapitalną rolę wyobraźni twórczej w tym procesie” (A. Trojanowska, 1983, s. 18).

To wszystko, co należy do wewnętrznego świata, dziecko musi mieć możliwość uzewnętrznienia po to, by twórczość wyobraźni została powołana do istnienia, a także i po to, by mogła oświecić się i odnowić. Ekspresja twórcza jest osiągnięciem normalnym, trzeba nawet powiedzieć koniecznym dla funkcjonowania twórczej jednostki. I ostatecznie liczy się to konkretne osiągnięcie.

Istnienie różnorodnych form opieki i wychowania dziecka w wieku przedszkolnym wiązało się jeszcze nie tak dawno z zaspokojeniem potrzeb społecznych, a więc potrzeb pracujących rodziców oraz zapewnieniu opieki dzieciom z rodzin patologicznych. Zmiany, jakie dokonały się w społeczeństwie w ostatnich latach rodzą inne potrzeby.

Zaczęto dostrzegać w przedszkolu jego wartość edukacyjną, wspomagającą, wychowawczą oraz stymulującą rozwój dzieci. Zmiany te pociągnęły za sobą nowe rozwiązania w pedagogice, a na skutek reformy edukacji wymaga się od nauczycieli nowatorskiego podejścia do celów i treści wychowania oraz nauczania.

Zadania, które zostały zawarte w Podstawie Programowej z grudnia 1999r skłaniają nauczyciela do patrzenia na dzieci najpierw przez pryzmat psychologii a później pedagogiki. Preferuje się, więc przyjęty przez psychologów i pedagogów „model poetycki”, w którym oddziaływanie przedszkola nastawione jest na rozwijanie podmiotowości, pozytywnego obrazu siebie, samostrowności, dwupodmiotowych relacji „... Podmiotowość dziecka i nauczyciela, rozwój indywidualności, odpowiedzialności, budowanie kultury własnego „ja” dziecka sprawiają, że produktywny model przedszkola systematycznie zostaje zastępowany przez model ekspresywny, gdzie dziecko i nauczyciel rozwijają pozytywny obraz siebie, poczucie sprawstwa, skuteczności działania, autonomii, konsultują własne „ja” w dwupodmiotowej interakcji osoba – osoba” (K. Lubomirska, 1993, s.45). Zaś rzeczywistość zmusza nauczyciela do szukania nowych rozwiązań edukacyjnych w celu

wychowania człowieka kreatywnego, aktywnego, odpornego na zmiany, potrafiącego rozwiązywać problemy. Takiego, który będzie również posiadał umiejętności twórczego, ale i krytycznego myślenia, wyposażonego w podstawowe umiejętności życiowe.

Mirosława Kobiela

Bibliografia:

1. Lubomirska K. : Przedszkole rzeczywistość i szansa. Warszawa 1994
2. Trojanowska A.: Dziecko i plastyka. Warszawa 1988.
3. Wojnar I. : Teoria wychowania estetycznego – zarys problematyki.
Warszawa 1984.